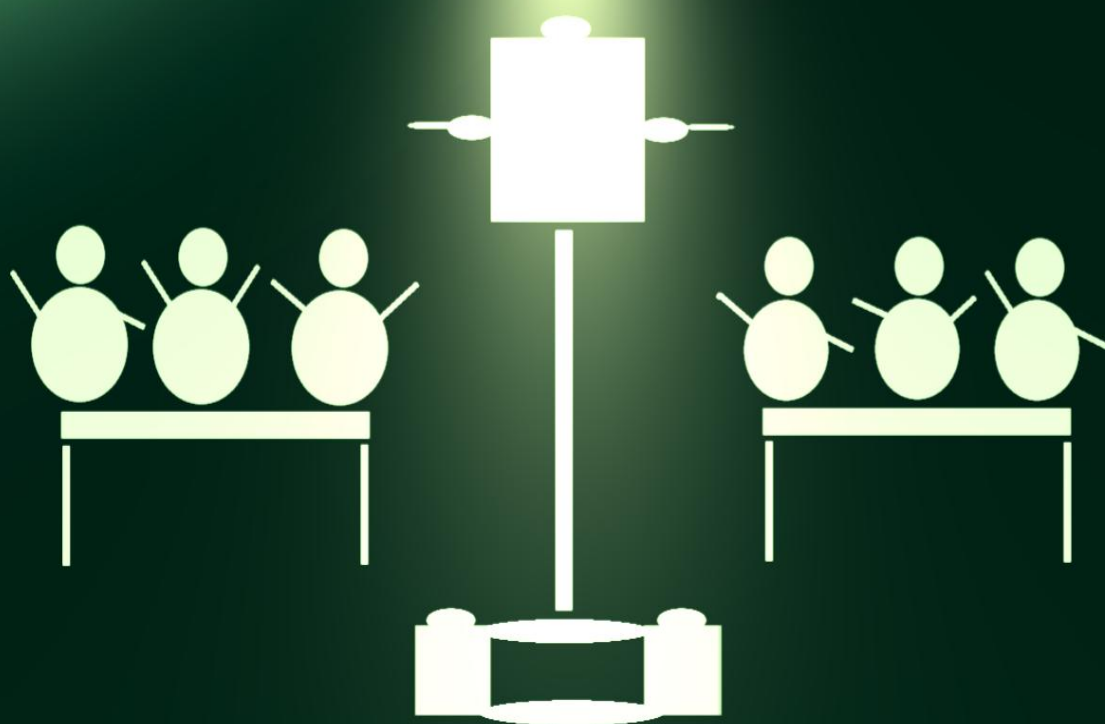


Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel
Garkowski



Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel

Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:
Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

ISBN: 978-83-67117-09-8

Data wydania: 27 lutego 2022 r.

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Wydanie I

Okładka: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

O utworze

Traktat w postaci dialogu naukowego pomiędzy mądrymi bohaterami-filozofami: Patrykiem Danielem a jego wymyśloną w głowie przyjaciółką - Libellą Terminą - fikcyjną postacią literacką o dwóch imionach znaczących. Bardzo ciekawa, nowatorska oraz całkiem niedługa rozmowa dotyczy zagadnień z zakresu transportu kolejowego, eksploatacji pociągów, jednak najważniejszym tutaj motywem do przemyśleń okazuje się być poświadczenie o opóźnieniu pociągu (jest to motyw znaczący tegoż epickiego tekstu).

Charakterystyczne dla podróżowania pociągami są, zwyczajne, bilety - na przykład jednorazowe oraz miesięczne. Oto każdy pasażer musi posiadać dokument uprawniający go do przejazdu, transporty nie są bezpłatne. Lecz istnieje pewien rodzaj dokumentu, który nie jest powszechnie znany w antropocenozie, a jaki budzi badawczą oraz filozoficzną ciekawość - mianowicie chodzi o zaświadczenie w sprawie opóźnienia wehikułu, płynącego po torach.

Poświadczenie to, składające się z pewnych obligatoryjnych elementów treściowych, poruszonych w traktacie, wydać może kierownik pociągu - konduktor na żądanie pasażera, gdy pociąg przyjedzie nieterminowo, a zatem niezgodnie z rozkładem jazdy. Ów wytwór okazać się może usprawiedliwieniem, dowodem, na przykład można go przedstawić pracodawcy albo opiekunowi bezpłatnej praktyki zawodowej, czy też choćby w szkole albo na studiach. Pasażer ma prawo do uzyskania, bezpłatnie, takiego dokumentu, choćby nawet lądowy środek transportu spóźnił się niewiele. Pasażer nie odpowiada za awarie pojazdów, czy za działalność sił naturalnych. Nie powinien też ponosić ujemnych konsekwencji za spóźnienie się choćby do pracy, kiedy jego pociąg nie przyjechał odpowiednio, na czas.

W utworze nie tylko wyjaśniona zostaje istota poświadczenia o opóźnieniu pociągu. Konwersacja niezmiernie płynnie się toczy wokół najróżniejszych zagadnień ze sfery kolejowego transportu. Następuje zatem między innymi podzielenie pociągów na racjonalne kategorie logistyczne. I wyjaśniona zostaje istota rekompensaty w kolejowym transporcie, istota uszczerbku temporalnego; a także zdarzenia, gdy chodzi o sfery poddawane refleksjom. Wskazane są tu chociażby determinanty komfortu pasażerskiego i opisane zostało podróznicze minimum. Prócz tego w pracy znajdują się dwie pouczające tabele. Ja serdecznie zapraszam do przeczytania mojego nowatorskiego, przepięknego traktatu.

Patryk Daniel Garkowski, 27 lutego 2022 r.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Libella Termina: Witaj, Patryku. Wiesz, kochany, dzisiaj mój pociąg szalenie się spóźnił. W konsekwencji czego przybyłam na bezpłatną praktykę zawodową w pobliskim mieście dalece po ustalonej wspólnie z opiekunką godzinie - otóż spóźniłam się ja niezmiernie. I tak zresztą musiałam zapłacić za bilet standardową kwotę, spóźnienie wehikułu niczego w tej kwestii nie zmieniło. Nieplanowość przyjazdów pociągów nie zmiękcza bowiem serc kierowników tychże środków transportowych. Obowiązują ustalone stawki, niezmiennie oraz nieelastyczne. A żeby uzyskać dokument uprawniający do przejazdu jednorazowego - bilet, należy zapłacić pieniądze - takiej samej wysokości niezależnie od tego, czy pociąg się spóźnił, czy też nie. Niemniej jednak można sobie wyobrazić, mój miły Patryku Danielu, iż w zamian za spóźnienie się pojazdu transport byłby zapewniony za darmo - w ramach sprawiedliwej rekompensaty. Rekompensata w przejazdach kolejowych występuje, zaś jej istota polegać może choćby na zwolnieniu z opłaty za bilet albo na jakiejś usłudze satysfakcjonującej i eliminującej uczucie rozgoryczenia u pasażera. Podstawienie innego pociągu albo równorzędnej komunikacji zastępczej - autobusu - na miejsce zepsutego bądź nieprzyjechałego z innych powodów środka również okazać się może swoistą rekompensatą - dobroczynnością, podobnie jak oferowanie darmowego, ciepłego napoju albo choćby pożywnej, niewodnistej - treściwej zupy w zimowy i straszliwie mroźny poranek. Więc rekompensata w transporcie kolejowym będzie korzystnym rozwiązaniem, dobrocią dla pasażerów, rozumianych jako zbiorowość. A nie tylko dla jednego organizmu - indywiduum okaże się satysfakcjonująca. Ale co sądzisz, mój najdroższy Patryku Danielu? Ależ mi się przytrafiło złe zdarzenie transportowe! Ale ja mam szczęście! No nie ma co!

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel: Niestety czasami tak bywa, przyjaciółko droga, iż pociągi się spóźniają. Był to jeden z rodzajów transportowych zdarzeń. Czasami tak już jest, że wehikuły nie przyjeżdżają na czas, w ustalonym odgórnie porządku, przestrzegając zarządzanego rozkładu jazdy. Mieszkańcy naszego państwa odczuwają potrzeby transportowe, potrzebują oni dojechać gdzieś. Niektórzy posiadają własne auta osobowe, inni zaś zmuszeni są korzystać z transportu zbiorowego, do którego należy między innymi ten kolejowy, który nas dziś tak żywo interesuje. Gdy nie przyjeżdża pociąg o wyznaczonej rozkładem godzinie, to pasażer może doznać przykrych uczuć, doznań emocjonalnych, na przykład uczucia rozgoryczenia oraz złości. Obiecana mu usługa nie została wobec niego zrealizowana. Zaś samo przyrzeczenie tkwi w rozkładzie jazdy oraz w esencji zasad społecznego współżycia. Niezmiernie mi przykro, kochana Libello Termino, współczuję ci bardzo. To jest smutne nad wyraz, że akurat tobie przytrafiło się nieszczęście. Ale inni ludzie też przecież doznali niezaspokojenia, o którym mowa. Dlatego nie jesteś osamotniona, najdroższa. Zaś ze mną możesz się podzielić swoimi smutkami, kochana Libello Termino.

Libella Termina: No tak, bo sama nie jechałam. Pociągi mogą być wieloosobowe, zatem przeznaczone dla niejednego klienta usługi przewozowej. Z kolei w przypadku towarowych wehikułów sprawa prezentuje się zupełnie inaczej. Wagony albo cysterny wieźć potrafią rozmaite surowce, dla przykładu płynne paliwa lub stałe substancje - choćby węgiel. Albo broń czy urządzenia artyleryjskie. Rzeczy to nie są ludzie, obywatele. A zdarzenia transportowe tyczą się zarówno kolejowego transportu pasażerskiego, jak i towarowego. W przypadku tego drugiego typu wyciek surowca albo choćby wysypanie się węgla stanowić może negatywne zdarzenie.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Z drugiej jednakże strony choć same surowce nie odczuwają spóźnień, jako martwe, nieożywione twory pozbawione nerwowych układów, to ktoś te surowce pragnie odebrać, otrzymać, czyż nieprawda, mój drogi Patryku Danielu? Istnieją tacy odbiorcy, którzy przejawiają potrzeby otrzymywania konkretnych dostaw stale, regularnie. Istnieją dostawcze łańcuchy, w równych odstępach czasu jakby szeleszczące, pobrzękujące od pracy, wysiłków, od realizacji prac. Także więc i w przypadku towarowych przewozów dotkliwe mogą się stać wszelkie opóźnienia, przybycia nie na czas. W transporcie kolejowym przestrzeganie czasu co do minuty jest nader ważne i konieczne.

Patryk Daniel: Tak. Spóźnienie się regularnie kursującego po trasie pociągu doprowadzić może do wielu negatywnych następstw, przykrości dla różnych pasażerów pojazdu. Zapewne nie tylko ty poniosłaś, w związku ze spóźnieniem pociągu, poważny uszczerbek temporalny oraz społeczny. Choćby w twoim przypadku konsekwencją było przybycie na praktykę zawodową zbyt późno. Inni zaś pasażerowie mogli potrzebować dojechać do swoich prac albo mieć umówione rekrutacyjne spotkania. Mieszkańcy państwa w różnych celach poruszają się kolejowym transportem i towarzyszą im migracje wahadłowe.

Libella Termina: Migracje wahadłowe różnią się od stałych, ponieważ w tych pierwszych następuje cyklicznie powrót do miejsca zamieszkania, niczym w wahadłowym zegarze. Natomiast temporalny uszczerbek, Patryku, oznacza zło powiązane z czasem, z jego upływem. Teraz, czy jest to możliwe, kochany, abyś wprowadził do naszej dysputy omówienie zdarzeń w kolejowym transporcie pasażerskim? Zatem w tym dotyczącym jedynie przewozu ładunku ludzkiego, bardzo wrażliwego. Każdemu pasażerowi należy się szacunek, a surowcom zaś nie. Lecz surowcom się należy adekwatne, delikatne traktowanie, ażeby się nie uszkodziły. Jednak jest to inna kategoria postępowania, aniżeli z żywymi ludźmi.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel: Tak, dobrze, wyjaśnię zdarzenia, ponieważ okaże się to cudnie pouczające. Musimy pamiętać, że pasażerowie na przykład w autobusach nie powinni być wożeni jak worki ziemniaków, tłuczeni, obijani. Każdy pasażer powinien czuć komfort wynikający z procesu transportowego. Każdy człowiek komfort może oceniać inaczej, jeden organizm może mieć wyższe wymagania od drugiego. Ale istnieje pewne minimum obligatoryjne do zapewnienia, konieczne. W każdym pociągu takie minimum powinno zostać należycie wcześniej wdrożone. Udostępnione.

Libella Termina: Czy bardzo króciutko opowiesz o tym minimum pasażerskim?

Patryk Daniel: Tak, oczywiście. Aby było ono spełnione, gdy chodzi o pasażerski transport kolejowy:

- a) w pociągu powinny się znajdować liczne zdadne do użytku, niezepsute siedziska, wygodne; pasażerowie nie mogą chociażby siedzieć na dachu pociągu w skwar letni, okropny;
- b) w pociągu - na początku pojazdu - powinno być miejsce na niewielką liczbę rowerów;
- c) pasażerowie powinni móc mieć przy sobie bagaże, walizki oraz torby podróżne, zatem muszą mieć oni miejsce i pozwolenie na czasowe magazynowanie swych rzeczy osobistych;
- d) pociąg musi poruszać się ze standardową szybkością, a nie choćby bardzo powoli, przypominając ślimaka lub powolne, pełzające inne zwierzę - prędkość, a także nieawaryjność tak samo stanowią składowe minimum rozważanego;
- e) w pociągu musi znajdować się ubikacja do zaspokajania potrzeb fizjologicznych przez pasażerów i pracowników kolejowych.

Przejdźmy teraz do zdarzeń w kolejowym transporcie ludzi. Zobacz, proszę, poniższą tabelę, Libello Termino, dokładnie się z nią zapoznaj, w porządku?

rodzaj zdarzenia	jego krótki opis, komentarz do zjawiska
wsiąście do pociągu przez pasażerów	Poprzez wsiąście do środka lokomocyjnego ludzie komunikują, iż chcą skorzystać z przewozowej usługi, a wówczas powstaje pomiędzy przewoźnikiem i każdym z pasażerów stosunek obligacyjny - umowny. Przewoźnik musi zapewnić transport podróżującego do danej stacji kolejowej - przystanka.
wyjscie z pociągu przez pasażera	Wysiadając z pojazdu, pasażer zapewnia, iż przejazd swój należycie opłacił. Klient usługi tam gdzie pragnął dotarł. Równocześnie zaś, skoro wysiada człowiek tutaj, to na pewno za moment nie wsiądzie do tego samego środka podróżowania, gdyż byłoby to nieracjonalne, nielogiczne.
usiąście na siedzisku przez klienta usługi przewozowej bez zasygnalizowania chęci zakupu biletu jednorazowego	Pasażer, po prostu usiadłszy, komunikuje kierownikowi pociągu, iż on ma już zakupiony bilet (może to być na przykład dokument uprawniający do jazdy przez wiele dni, a nie bilet jednorazowy). Jednak tak naprawdę różnie być może. W pociągu krótkodystansowym, którym ja pokonuję odległości czasem, istnieje zwyczajowe prawo, a mianowicie że nie trzeba podchodzić do kierownika pociągu, aby kupić bilet - to on zbliża się do pasażera i siedząc na fotelu, można kupić stosowny bilet u niego.
przybycie pojazdu na czas, w samą porę - zgodnie z rozkładem jazdy	Korzystne i sprawiedliwe dla pasażera będzie przybycie pociągu punktualnie, zgodnie z ustalonym rozkładem jazdy. I samo przedwczesne przybycie pociągu na stację nie stanowi ujemnego rozwiązania, niedogodności dla pasażera, ponieważ kierowca pociągu odczeka i odjedzie zgodnie z ustaleniami. Przykre i niewłaściwe będzie tutaj zaś jedynie opóźnienie w przybyciu wehikułu. I takie opóźnienie może być podstawą do wysuwania roszczeń ze strony potencjalnego pasażera, do żądania rekompensaty.
przedwczesne przybycie wehikułu	
opóźnienie w przybyciu pociągu i nierozkładowy jego odjazd	

Wróćmy jednak do nieszczęścia, jakie ciebie spotkało, moja najdroższa. Więc główny temat konwersacji powinniśmy mieć na swojej uwadze, skoro wyjaśniłem ci już przykładowe zdarzenia w kolejowym transporcie pasażerskim. A było to zagadnienie czysto wprowadzające w problematykę nader istotną.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Oczekujący na spóźniony i nieprzestrzegający czasu pociąg ludzie młodzi mogą pragnąć dojechać do szkoły, na obowiązkowe lekcje, ty zaś miałaś do wyrobienia ważną praktykę zawodową, bez której szkoły swej nie ukończysz.

Libella Termina: Tak, rzeczywiście. Ale nie martw się wcale. Ech, jakoś sobie poradziłam... Opiekun praktyki nie był na mnie zły. Nie czuła urazy przeciwko mnie wykształcona, dostojna pani sprawująca nade mną nadzór subtelny. Nie otrzymałam też żadnej słownej nagany od nikogo. Naprawdę od nikogo. A ponieważ jest to praktyka bezpłatna, za którą nic nie zarabiam pieniążków, nie powinnam przywiązywać do niej aż tak wielkiej wagi. Och, stało się i już. Nic nie poradzimy wobec napotkanych nieszczęść.

Patryk Daniel: Ale nie bądź taką pesymistką. A czy chociaż przedstawiłaś tej opiekunce praktyki poświadczenie o opóźnieniu pociągu?

Libella Termina: Nie, a cóż to jest za dokument niezwykły? Ja nigdy o takim nie słyszałam. Musi to być rzecz niezmiernie ciekawa. Ten dokument nasuwa mi na myśl zaświadczenia wydawane przez instytucje państwowe, mój kochany Patryku Danielu.

Patryk Daniel: I słusznie, że nasuwają ci się myśli mądre, logiczne. To może dzisiaj porozmawiamy bardziej szczegółowo na jego temat, dobrze? Na temat poświadczenia o opóźnieniu pociągu. Nie żywisz obiekcji? To będzie wciąż bardzo ciekawa konwersacja, jak mniemam. Dokument ten tylko troszkę jest podobny do standardowego zaświadczenia, wydawanego przez państwową instytucję. Ale należy zauważyć, że nasze państwo pozwala konkretnym organizacjom, spółkom na realizację publicznych zadań. Jednym z zadań publicznych jest kolejowy transport pasażerski, w przypadku naszych lokalnych terenów przewozem ludzi zajmują się Koleje Mazowieckie.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Czy więc możemy rozpatrywać poświadczenie o opóźnieniu pociągu, wydawane przez pracownika uprawnionego, za urzędowy dokument? Ciekawe. Albo co najmniej za tożsamy mu, o równej dowodowej, usprawiedliwiającej mocy? Jaka sama dostrzegasz, Libello Termino, wiele fascynujących aspektów będzie się wiązało z rozważaniami na temat poświadczenia w sprawie opóźnienia wehikułu płynącego po torach.

Libella Termina: Z wielką chęcią ja z tobą porozmawiam dalej. Nie ośmielam się zakończyć naszej rozmowy uroczej. Będziemy zatem dalej i wciąż dyskutować o czymś, co przynależy do sfery transportu kolejowego, do problematyki eksploatacji pociągów. Korzystanie z wehikułów kolejowych tyczy się z jednej strony pracowników, a z drugiej pasażerów. Są toteż dwie sfery używania pociągów. Bardzo chętnie z tobą porozmawiam o poświadczeniu tyczącym się opóźnienia tego rodzaju lądowego środka transportu.

Patryk Daniel: Tak, owszem, są dwie takie sfery. Zaś poświadczenie o opóźnieniu pojazdu wystawia kierownik pociągu - konduktor, zatem osoba sprzedająca bilety, uprawniające obywateli do przejazdu. Poświadczenia więc raczej nie powinien wystawić ci kierowca wehikułu, bowiem nie pełni on obowiązków pierwszej wymienionej przeze mnie osoby, on musi przecież prowadzić pociąg, zatrzymywać go na obowiązujących stacjach kolejowych, toteż na wytyczonych punktach, kropeczkach infrastruktury liniowej. Gdyby jednak nie było konduktora bądź też kierownik pociągu zastąpiłby, zemdlał i nie był w stanie wystawić dokumentu oczekiwanego, a w pojeździe pozostawałby z pracowników kolei jedynie sam kierowca, to on powinien wystawić poświadczenie o opóźnieniu pociągu, gdy wehikuł stoi, gdy trwa on w bezruchu, w beczynności i nie trzeba go nadzorować ściśle, to żadnego kłopotu nie sprawi wystawienie poświadczenia o opóźnieniu pojazdu przez samego jego

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

kierowcę. Nawet prowadzący wehikuł lądowy musi komunikować się z pasażerami. Jego obowiązki są rozliczne, lecz równocześnie ściśle określone.

Libella Termina: Co może stanowić przykład takiej interakcji pomiędzy kierowcą a pasażerem potencjalnym?

Patryk Daniel: Przykładem takiej komunikacji jest zdarzenie, gdy pasażer podchodzi do okienka i prosi o informację, czy ten pociąg doznał awarii, albo czy ten konkretny wehikulik pojedzie do określonej miejscowości, a nigdzie nie ma konduktora, bo ten jeszcze się nie zdążył zjawić, dotrzeć na miejsce swej pracy etatowej, usadowić. Pierwszym ogniwem komunikacyjnym w pociągu pozostaje oczywiście konduktor - kierownik pojazdu, nie zaś kierowca, z którym rozmawia się w sytuacjach nadzwyczajnych. Kierownik pociągu udzielić może szeregu właściwych informacji, choćby może odpowiedzieć, w jakich godzinach gdzie będzie pociąg, w jakim czasie kursować będzie, jaki okaże się ostatni przejazd danego dnia, odpowiada on za bezpieczeństwo w pociągu. I informuje kierowcę, kiedy ten może odjechać ze stacji, za każdym przecież razem, gdy wehikuł poddaje się stanowi zatrzymania. W momencie gdy jakiś pociąg się zatrzymuje, to zawsze konduktor musi wyjść do drzwi i spojrzeć, czy ktoś nie pragnie wsiąść, konduktor musi ostatecznie upewnić się, że pociąg jest gotowy do dalszej drogi.

Libella Termina: Dziękuję ci za objaśnienia. Ja jeżdżę w małym pociągu i w nim są tylko właśnie - z pracowników - kierowca oraz kierownik pociągu - jeden, co słuszne, konduktor. Nikt więcej, z reguły, Patryku, się tam nie kręci, z pracowników kolejowych. Lecz czasami, dodatkowo, przejeżdżają w garniturach także inni pracownicy kolei, jadą oni, gdzie muszą, nierzadko rozmawiając z wykonującymi właśnie usługi kierownikami pociągów nad wyraz swobodnie.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Oni jednak nie są obarczeni w tym czasie obowiązkami, w tym komunikacyjnymi albo informacyjnymi, lecz tylko siedzą i jadą. Nie można rozpatrywać ich wówczas jako pracowników, lecz jako zwykłych pasażerów, towarzyszy drogi, którzy docierają do pewnych punktów na mapie krajowej.

Patryk Daniel: W momencie jazdy są tylko pasażerami, a nie pracownikami kolei. Powinniśmy pamiętać także, że pracowników owych obowiązują zasady dress-codu - kierownik wehikuliku powinien być odziany w garnitur swej spółki lub w inny przyjęty przez pracodawcę strój elegancki.

Libella Termina: Właśnie, elegancki, wytworny. I dla uproszczenia można w ten sposób ujmować, że w pewnym momencie pracownik kolejowy jest jedynie zwyczajnym pasażerem. Pociąg, którym ja jechałam niedawno, to typ pojazdu służący do przewozu ludzi, a nie surowców, czy minerałów albo do dostarczania broni na fronty. I niestety w historii się zdarzało, że niektórzy, pewni obywatele transportowani byli okropnymi pociągami, nieprzeznaczonymi dla nich, a zatem w wagonach bydłych, strasznych. W warunkach okrutnych. Złe czasy w rozmowie pomińmy.

Patryk Daniel: W porządku, pomińmy. Dzisiejsze pociągi mogą być pasażerskie albo towarowe, toteż mogą służyć bądź przewozowi ludzi, bądź towarów, surowców w dużych ilościach, w sporej obfitości, ciężkich do dźwigania dla człowieka. W pociągach mogą być transportowane również zwierzęta, na przykład bydło oraz chlewna trzoda.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Libella Termina: Chyba więc możemy mówić także o trzecim rodzaju pociągów - przeznaczonych do przewożenia organizmów zwierzęcych. Różniłyby się one, gdy chodzi o wagony, od pociągów pasażerskich i towarowych. Bowiem w tamtejszych wagonikach, klatkach zwierzęta powinny mieć zapewnione: dobrostan, a także możliwy komfort podróżowania. Fauna nie może cierpieć, być krzywdzona w czasie przewozu. Zwierzęta to nie są przedmioty martwe, ale czujące i bezbronne. Lecz przecież bardzo się też różnią zwierzęta od nas, ludzi.

Patryk Daniel: No jasne. Za komfort podróżowania w przypadku ludzkich istot odpowiadają wygodne siedzenia, brak tłumu pasażerów, szybkość jazdy i niezatrzymywalność, jak również choćby uprzejme zwracanie się do konsumenta przez kierownika pociągu. Pracownicy zaś przejeżdżają, tak się często zdarza. Natomiast kierownik pociągu posiada ręczny terminal biletów, czyż nieprawda? Drukuje on w niewielkiej maszynie bilety jednorazowe dla konsumentów? Nie zaprzeczysz temu faktowi. Posiada on również skaner, który umożliwia prześwietlanie biletów, choćby miesięcznych. Czynność skanowania pozwala na sprawdzenie poprawności biletów w systemie sieciowym.

Libella Termina: W istocie się zgadza wszystko. Ogółem masz rację w swoich wywodach filozoficznych. Nie przeczę oznajmionym przed chwilą informacjom. Dzisiaj takie noszone przez konduktorów terminale stanowią standard, gdy chodzi o kolejowy transport. Niestety niektórzy głupi konduktorzy świecą czerwonym laserem po oczach, to jest straszne. Wobec takich zachowań powinno się wyrażać kategorię sprzeciw, oburzać się wielce należy, głośno.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel: Nie jesteś w błędzie. I właśnie konduktor - kierownik wehikułu ma obowiązek, gdy pasażer tego zażąda, wystawić adresatowi poświadczenie o opóźnieniu pociągu. Zatem poświadczenie to będzie wytworem na żądanie, a nie domyślnym. Domyślny może być bilet jednorazowy, który po prostu trzeba zakupić, aby nie dostać mandatu. Pewnym u nas prawem zwyczajowym jest, że konduktor sam podchodzi do pasażera, choćby na sam koniec pociągu, i wtedy pasażer może dokonać zakupu biletu. Tak jest bynajmniej w naszym środowisku lokalnym, Libello Termino, przyjęte.

Libella Termina: Tak, u nas tak jest.

Patryk Daniel: Niemniej jednak to prawo zwyczajowe powoli zamiera - odchodzi. Niektórzy kierownicy kolejowi nie przestrzegają go, a inni zaś przeciwną przejawiają postawę. Okazuje się, iż brak jednolitości praktyki postępowania może wskazywać na zamieranie zwyczajowego prawa, na osłabianie jego żywotności. Dlatego w przyszłych czasach ów zwyczaj może zupełnie zaniknąć i ten, kto od razu po wsiąściu do pociągu nie zakupi bileciku - dokumentu uprawniającego do przejazdu, kto nie podejdzie na początek wehikułu do kierownika pojazdu, otrzyma straszliwy mandat. Nie wiadomo. Inną materią są bilety miesięczne, lecz o nich teraz nie rozmawiamy. Bilety miesięczne zapewniają o tyle spokoju, że można się rozsiąść wygodnie i nie chodzić do konduktora, od razu po wsiąściu. Stres wówczas aż tak nie przytłacza człowieka jadącego.

Libella Termina: Właśnie tak jest. Tak, tak. Niedomyślne w przypadku opóźnienia wehikułu, pamiętamy, okaże się poświadczenie o opóźnieniu pociągu. Ale czym okazuje się być ów niezwykle dokument, blankiecik, jaki otrzymać można jedynie na wyraźną prośbę skierowaną do kierownika transportowego środka?

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel: Bez prośby, bez żądania skonstruowanego słownie, nawet gdy pociąg będzie opóźniony dalece, to sam z siebie konduktor nie wystawi pasażerowi takiego dokumentu. Wszystko to prawda, o czym rozprawiamy. Ciekawi cię, widzę, ów poświadczenie o opóźnieniu pociągu. To wspaniale, cieszę się. Jest to dość mały kawałek papieru o strukturze, istocie wielu personom nieznaney. Tym bardziej jednak jest to zaświadczenie bezbrzeżnie ciekawe. Nazwą dla niego jest poświadczenie, z czego możemy wnosić, iż różne nazwy zaświadczenia publiczne mogą nosić.

Libella Termina: Świsteczek dość ważny. Pomimo tego o nim nie wiedzą pewni konduktorzy pociągowi. A określenie poświadczenia jako publicznego jest chyba nieco na wyrost?

Patryk Daniel: Być może. Dokument rozmiarowo jest niewielki. Stanowi on zaświadczenie, które przekazuje dane, komunikaty, jakich to sam z siebie pasażer nie mógłby udowodnić w pełni, bez pozostawiania jakiegokolwiek cienia wątpliwości otoczeniu. Zatem poświadczenie, dorównujące dokumentowi, zaświadczeniu urzędowemu, przekaże następujące informacje nieokreślonymu adresatowi:

- a) nazwę pociągu - oznaczenie tegoż pojazdu (symbol i numerację);
- b) datę nieszczęsnego przejazdu, który toczy się niezgodnie z rozkładem, z rozplanowaniem ogólnym (a zważ, moja miła, iż istnieją przejazdy terminowe oraz nieterminowe);
- c) o ile czasu spóźnił się nasz wehikuł - na przykład może to być opóźnienie wynoszące czterdzieści minut albo dwadzieścia minut lub pół godziny bądź też kwadrans, to opóźnienie zostanie wykazane pisemnie.

Libella Termina: A któż wyznaczy nam to opóźnienie? Ustali je? A może ono automatycznie zostanie naliczone przez komputer niezmiernie mądry?

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel: Czas opóźnienia na poświadczeniu wyznaczy konduktor ręcznie, nie będzie czas ten dla poświadczenia naliczony automatycznie - wedle mojej wiedzy, to zatem od woli pracownika kolei zależy, ile opóźnienia on wyznaczy w elektronicznym urządzeniu, ile on sobie tam wstuka. Mogą się jednak zdarzyć takie maszyny, aparatury, które samodzielnie naliczą czas opóźnienia, technologia rozwija się wciąż i wciąż dalej. Postęp techniczny odnieść możemy także do transportu kolejowego. Po naszym kraju jeżdżą pewne nowiutkie pociągi, takie które dawniej się nie pojawiały. Modele nowe wypierają stare.

Libella Termina: Ale też bez przesady. Niech nie ponoszą Ciebie za bardzo światłe marzenia, perspektywy. Transport dzisiejszy posiada wiele mankamentów, o czym oboje doskonale wiemy.

Patryk Daniel: Dokładnie tak, masz rację, najdroższa. Te mankamenty pomijamy łagodnym, uprzejmym milczeniem.

Libella Termina: I wydaje mi się, że w obecnych czasach takie automatyczne naliczanie opóźnienia pociągu - przez układ elektroniczny - nigdzie nie występuje. A na pewno nie występuje w przypadku wehikułów Kolei Mazowieckich.

Patryk Daniel: Prawda. Na sam koniec poświadczenie przekaże następującą, finalną już informację - wieńczącą, usytuowaną na samym dole:

d) otóż zawierać będzie imię i nazwisko, podpis uprawnionego do wystawienia poświadczenia pracownika kolei, pojawi się też sygnatura jego, zatem będzie to podpis konduktora - kierownika pociągu, a nie choćby prowadzącego pojazd kierowcy, czy jakiegokolwiek świadka - konkretnego pasażera, widzącego całe zajście i zdającego sobie sprawę, iż przyjazd wehikułu uległ dalekiemu opóźnieniu. Choć różne na świecie sytuacje mogą mieć miejsce, prawda?

Wymienione składniki stanowią obligatoryjne treści dla każdego poświadczenia

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

o opóźnieniu środka transportu kolejowego, którego to dokumentu pasażer może zażądać od pojedynczego pracownika. Oprócz tego jednak wyobrażam sobie dodatkowy, ponadprogramowy jeden element. Czy chciałabyś, abym go teraz wymieniał, omówił, najdroższa Libello Termino? Nie ma takiego przymusu. Nie trzeba przecież. Jeśli ty nie chcesz, to się dostosuję. W każdym razie poświadczenie o opóźnieniu pociągu może zawierać pewien nieobligatoryjny komponent.

Libella Termina: Komponent? Ależ bardzo proszę, opowiedz mi. Z chęcią się dowiem, co jeszcze może widnieć na tym i tak rzadko spotykanym w życiu codziennym dokumencie. Ja osobiście, jak dotąd, nigdy się nie dopominałam o ów poświadczenie. Lecz nie byłam świadoma po prostu. To dlatego. Z braku wiedzy wynikało moje postępowanie. Oświecająca jest z tobą rozmowa, doprawdy pouczająca wielce. Dziękuję ci, że dyskutujemy, Patryku Danielu.

Patryk Daniel: Dziękuję ci, moja miła. Nie aż tak rzadko występujący to dokument. Wyobrażam sobie, że może się tam znaleźć choćby informacja o przyczynie opóźnienia pojazdu. Wehikuły poruszające się po torach kolejowych spóźniać się mogą z rozmaitych powodów. Natomiast na terminowy przyjazd - zgodny z rozkładem - nie wpływa destrukcyjnie żaden szkodliwy, mocny czynnik, Libello. Wiadomo, że mnóstwo na świat działa lekkich, złych zjawisk, lecz są one niezauważalne, nieszkodliwe, nie aż tak potworne. Nieistotne zjawiska nie wywierają poważnego wpływu na pasażerski transport kolejowy.

Libella Termina: Tak, przykładem może być troszkę silniejszy podmuch wiatru, który jednak nie wywróci pociągu na drugą stronę, niczym zabaweczki z plastiku. A z jakich na przykład błażych przyczyn, mój Patryku, lub istotnych spóźnić się może dowolny pociąg, po torach płynący?

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Patryk Daniel: Na przykład w wyniku I) wichury na tory spaść może stare, potężne, lecz słabowite niezmiernie drzewo. I zalegający twór biologiczny trzeba będzie usunąć, i nie potrwa to w sekundę, nie błyskawicznie. Powstać wówczas może efekt nieprzejezdności - pociąg nie będzie w stanie przebyć zablokowanego odcinka. Odpowiednie służby poprzez swoje ratunkowe działania mogą sprawić, na szczęście, Libello Termino, iż tor znowu stanie się całkowicie przejezdny. Pojazd może również ulec niekorzystnemu opóźnieniu, kiedy II) ulegnie uszkodzeniu na przykład silnik albo gdy zepsują się automatyczne drzwi, uniemożliwiając wejście i wyjście klientom (a drzwi są tylko jedne i nie da się ich zastąpić dobrymi, działającymi poprawnie);

Libella Termina: Nic nie jest niezawodne. Właśnie, Patryku, w tym pojeździe, jakim ja mam w zwyczaju się poruszać, bo jest mi to narzucone, istnieją wyłącznie jedne, pojedyncze drzwi, nie więcej. Dlatego gdyby się one zepsuły, to byłaby poważna katastrofa!

Patryk Daniel: Może się też zdarzyć sytuacja awaryjna albo niecodzienna, Libello Termino, że jakiś ważny, priorytetowy pociąg z cennym ładunkiem będzie musiał właśnie przejechać uczęszczaną przez wszystkie tego typu wehikuły trasą - III), gdy większemu rozmiarem pociągowi będzie należało ustąpić miejsca albo gdy pociąg nie pasażerski, lecz transportowy, przewożący wrażliwe dla państwa polskiego surowce, zasoby, na przykład paliwa, będzie musiał koniecznie, bez ani chwili czekania przeć w przestrzeń bezbrzeżnie daleką (w tym przypadku, dla uproszczenia, wszystkie możliwe w świecie pociągi należą do jednego tylko typu, mimo że można je próbować dzielić na różne rodzaje, na przykład są pociągi osobowe/pasażerskie i towarowe, są pociągi małe i duże gabarytowo, istnieją pociągi parterowe oraz piętrowe, i są

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

możliwe pociągi automatycznie jadące, a także istnieją takie kierowane przez ludzkie istoty);

IV) Skutek w postaci opóźnienia wehikułu może sprowadzić także sam człowiek-niepracownik, choćby bardzo pijany albo młody i nieuważający, jaki to wejdzie na tory i zostanie przez pociąg przejechany, zraniony dotkliwie, wówczas pasażerowie będą odczuwali potężne konsekwencje postoju.

Libella Termina: Och, przestoju? Postój to jest coś straszego.

Patryk Daniel: Tak, owszem. I czasami ludzie umierają na torach, niestety. W przypadku takiego zdarzenia nieszczęśliwego pociąg zatrzymuje się i nie pojedzie od razu dalej. Pierw odpowiednie służby muszą przyjechać. Transport kolejowy koresponduje z różnymi sektorami, między innymi z policją oraz prokuratoriami. Na miejsce zdarzenia, gdzie pociąg potrącił jakąś osobę, przyjechać muszą odpowiedni fachowcy, niepowiązani zawodowo z koleją.

Libella Termina: Ja to jeżdżę do miasta niekolosalnym gabarytowo pociągiem, zwanym szynobusem, i nigdy nie podkładają większego dla nas. Zaś wiem i widziałam niejednokrotnie za pomocą mojego zmysłu wzroku, iż po jego trasie pędzą o wiele większe wehikuły, pokonujące większe dystanse - odwiedzające stacje rozsiane po całej, rozległej Polsce. Zatem ty masz rację, całkowicie, we wszystkim. Może się tutaj też nasuwać analogia do świata zwierzęcego, że mniejszy okaz ustępuje miejsca większemu, niebezpieczniejszemu, jednak w naszym przypadku rozważanym raczej na pewno tak nie będzie. Nie żyjemy w okrutnym świecie zwierzęcych prawideł, lecz w ukształtowanej normami, etyką oraz przepisami prawnymi antropocenozie. Podam jeszcze taki przykład - cenny w naszych rozważaniach - w zimie tory mogą zostać przykryte wielką warstwą, pierzyną okropnego śniegu V) i trasa stać się wówczas ma prawo po prostu

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

nieprzejezdna. To zaś istotny problem dla krajów naszego pokroju, w których występuje klimat umiarkowany. Na pustyniach śnieg nie pada, o to mi chodzi, mój Patryniu. Na transport kolejowy wpływają klimatyczne warunki, oboje doskonale wiemy.

Patryk Daniel: Tak. A klimat się ociepla. Przyznaję, wyborny, doskonały przykład podałaś przed momentem. I zawsze się z góry ustala, logistycznie planuje, jakie pociągi będą jeździły, o jakim czasie. Gdyby tego nie czyniono, brak organizacji mógłby doprowadzić do nieszczęścia, mogłoby mieć miejsce straszne zdarzenie - kolejowy wypadek.

Libella Termina: Nawet w dzisiejszych, nowoczesnych czasach, takie katastrofy się zdarzają, zaś prawie zawsze ich czynnikiem sprawczym okazuje się niedoskonały człowiek, a nie natura/przyroda.

Patryk Daniel: W wypadku kolejowym mogą występować ofiary ludzkie, ale też mogą ulec zniszczeniu rozmaite rzeczy, surowce, czy zasoby.

Libella Termina: A wiesz, dzisiaj choćby widziałam, jak jakiś długi niczym wąż pociąg przejeżdżał ekspresowo przez moją wioszczkę. To był typowy pojazd wielodystansowy - pokonujący ogromną odległość po polskim, rozkwitającym kraju.

Patryk Daniel: Och, tak? Ciekawą miałaś obserwację zatem. Dobrze wiem, że w naszym lokalnym środowisku to całkiem jest nowość. Stosunkowo niedawno takie długodystansowe pociągi wdrożono. Z jednej strony to dobrze, pięknie, że można z pewnego miejsca pociągiem przetransportować ciało w różne strony, a nie tylko w dwie lub w jedną, i to wspaniale, że jeżdżą różne pociągi po jednym torze, jak bracia serdeczni, ukochani i dobrzy dla siebie, uczynni, żyjący w zgodzie i w stanie braku konfliktu wzajemnego, mimo że tak różni od siebie

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

wyglądem, lecz z drugiego punktu widzenia różnorodność prowadzić może do groźnych następstw, do realnej groźby katastrofy. Trzeba po prostu uważać. Uważać bardzo muszą zarówno ci, którzy planują poruszanie się wehikułów - organizatorzy, ale i kontrolerzy tras, dyspozytorzy ruchu oraz sami kierowcy pojazdów. Nie mówiąc już o konduktorach - kierownikach pociągów, którzy mają prawo wystawiać pasażerom rozważane przez nas poświadczenia o ewentualnych opóźnieniach środków kolejowego transportu. Jak to dobrze, Libello Termino, że o tego rodzaju dokumencie teraz rozmawiamy rozsądnie i niekrótka. Poświęcamy czas nasz cenny ważnemu, istotnemu problemowi. Bardzo mi jest miło.

Libella Termina: Mi również. A komu można okazać takie poświadczenie o spóźnieniu się pociągu? Jakim osobom lub instytucjom, przedsiębiorstwom lub organom? Lecz domyślam się twojej odpowiedzi. Odpowiedź nie będzie trudna, przypuszczam.

Patryk Daniel: Rzeczywiście będzie łatwa. Odpowiedź jest bardzo prościutka. Na przykład pracodawcy, dyrektorowi, gdy się pracuje u niego. Wówczas taka osoba będzie wiedziała, że nie ze swojej winy pracownik się spóźnił do pracy lub wcale do niej nie przybył danego, pewnego dnia. Pracownik nie mógł przyjechać. Poświadczenie przez nas rozważane stanowi usprawiedliwienie na piśmie, o wysokiej randze. Pasażerowie nie mają wpływu na przyrodę, na atmosferyczne warunki, kataklizmy, na szkodliwą działalność wiatru albo na uszkodzenia maszynierii, czy rozmaitych układów - zdajemy sobie sprawę. Wielu z tych ludzi dojeżdża codziennie do pracy i w końcu nadejść może taki dzionek, że pociąg się bardzo lub troszeńkę spóźni. Taka sytuacja byłaby całkowicie realna, a nie wydumana filozoficznie, jest ona najzupełniej możliwa, droga Libello Termino.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Libella Termina: W żadnym razie nie przeczę, Patryku Danielu. Albo też można takie poświadczenie o opóźnieniu pociągu przedstawić nauczycielowi akademickiemu na studiach, w związku z jego ćwiczeniami, na których to należy mieć prawie stuprocentową frekwencję, co żalosne, aby móc zaliczyć dany, dziwaczny przedmiot. Nieobecność studenta byłaby usprawiedliwiona, gdyby on mógł przedstawić pisemny dokument - poświadczenie o opóźnieniu pociągu. Samo zaś ustne zapewnienie przez studenta, iż pociąg się spóźnił nie miałoby aż tak wielkiej mocy usprawiedliwiającej, kochany mój, piękny, przystojny Patryku.

Patryk Daniel: Ja też tak uważam, jak ty, tak samo jak tobie mi się wydaje.

Libella Termina: A nauczyciel przecież też nie wie, nie zdaje sobie sprawy, iż dany wehikuł się spóźnił, czy że doznał awarii. Zjawisko spóźnienia się pociągu nie stanowiłoby faktu powszechnie znanego, notoryjnego, w którym to wszyscy obywatele doskonale by się orientowali. Przeciwnie, nikt by nie słyszał o opóźnieniu się pociągu i o tym, że za późno przyjechał on do wygwizdowa, do osady maleńkiej.

Patryk Daniel: Do wioseczki, wsi. Dokładnie tak, moja miła. Jesteś ty bardzo mądrą, inteligentną interlokutorką. Wehikuły transportu kolejowego odwiedzać mogą różne stacje, obowiązkowo, usytuowane choćby na wsiach oraz w miejscowościach znacznie większych. W wielkiej zaś metropolii może być aż kilka stacji, podczas gdy na wsi tylko jeden przystanek będzie niechybnie. I nikogo to nie zdziwi, a zwłaszcza w nas nie wywoła zdziwienia, jesteśmy mądrymi obywatelami-uczonymi. Filozofami. Posiadamy, i ty, i ja, ogromną wiedzę z zakresu kolejowego transportu. Kolejowego transportu dotyczy nasza urocza pogadanka.

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

Libella Termina: A czego by innego? Na przyszłość będę naturalnie wiedziała o istnieniu czegoś takiego, jak poświadczenie o opóźnieniu kochanego pociągu. Co więcej, będę się domagała takiego ważkiego dokumentu, w przypadku spóźnienia oczekiwanego przybysza spalinowego. Możesz być tego pewien w stu procentach!

Patryk Daniel: Dobrze, że będziesz samoświadoma już, od tej pory. To jest ważne. Z góry, z własnej inicjatywy, kierownik pociągu nie wystawi ci rozważanego przez nas zaświadczenia. To wszystko zależy od twojego żądania, od twojej gestii jedynie. Dobre poświadczenie o opóźnieniu pociągu zmniejszy twoje stesy i może umożliwi miłe emocjonalnie doznanie spokoju. Spokoju wewnętrznego, spokoju serca. Twój organ pompujący krew będzie nad wyraz spokojny. Bowiem nie będziesz musiała aż tak się zamartwiać choćby reakcją opiekunki praktyki czy potencjalnego pracodawcy.

Libella Termina: Tak, tak. Ten dokument jest dobry, cudowny. Nie będę musiała się martwić, rozpacz mnie nie ogarnie, nie obciąży, nie przygniecie jak głaz, ponieważ będę miała przed sobą materialny dokument - dowodzący następującego faktu: wehikuł transportowy rzeczywiście się spóźnił! I to o konkretną jednostkę czasu.

Patryk Daniel: O czas konkretny, podany na piśmie. Będziesz mogła usprawiedliwić swą absencję, gdyż odpowiednio wcześniej uzyskasz poświadczenie o opóźnieniu pociągu.

Libella Termina: Wiesz, ja nie mogę ponosić ujemnych konsekwencji zadziałania sił oraz zjawisk niezależnych ode mnie! Ja przecież nie mam wpływu chociażby na wypadki kolejowe albo na możliwe awarie techniczne drzwi bądź spalinowych silników. Nie mam też umiejętności teleportacji, nie mogę się w

Patryk Daniel Garkowski:

Rozważania nad poświadczeniem o opóźnieniu pociągu

mgnieniu oka przemieścić z jednostki mieszkalnej i zmaterializować w środowisku zarobkowania - w miejscu mej potwornie ciężkiej pracy.

Patryk Daniel: Teleportacja człowieka nigdy nie będzie możliwa, najdroższa. Nawet za setki i tysiące lat. Zawsze będziemy zdani na pojazdy... oraz na swoje nogi.

Libella Termina: Ponadto nawet jakbym policzyła sobie sama czas opóźnienia pociągu i powiedziała ustnie ten fakt pracodawcy, to nie miałyby aż tak wielkiej mocy jak samo poświadczenie, udzielone na piśmie. To byłoby bez większego znaczenia i przypominałoby uczniowską wymówkę na fakt nieodrobienia domowej pracy z choćby matematyki. Teraz już uprzejmie ci dziękuję za oświecającą rozmowę. Muszę już lecieć, Patryku Danielu. Wiele mam jeszcze do zrobienia dzisiejszego dnia. Szkoda, że tak krótko trwała nasza urocza rozmowa!

Patryk Daniel: Papa, moja kochana Libello Termino. Cieszę się, że mogliśmy porozmawiać o poświadczeniu dotyczącym opóźnienia pociągu - o pewnym rodzaju zaświadczenia instytucjonalnego. Wiedza ta ci się przyda na pewno. Będziesz już wiedziała, że posiadasz prawo do takiego poświadczenia, do dokumentu potwierdzającego opóźnienie wehikuliku. Będziesz ubiegała się o poświadczenie, gdy wystąpi potrzeba. Żegnaj, moja miła.

Poświadczenie o opóźnieniu pociągu - ujęcie tabelaryczne

składowa dokumentu	krótki opis elementu
Oznaczenie opóźnionego pojazdu, w którym porusza się pasażer - adresat poświadczenia.	Chodzi tutaj między innymi o numer pojazdu, o jego sygnaturę. Pociągi mają indywidualne swe oznaczenia. A dzięki tym informacjom, ujętym w formie dokumentowej, dowiedzieć się można, o jaki konkretnie pojazd opóźniony chodziło. Ma to zaś znaczenie, choćby dla organizatora pracy kolei.
Podanie czasu opóźnienia (w ilości minut lub nawet godzin - możliwe są bowiem nawet ogromnie długotrwałe opóźnienia we współczesnych realiach kolejowego transportu, transport zbiorowy nie jest absolutnie doskonały).	Skonkretyzowanie opóźnienia pojazdu w postaci podania minut lub godzin straconych stanowi ściśle niezbędny, obligatoryjny element poświadczenia o opóźnieniu pociągu. Za pisemne wyznaczenie tego opóźnienia odpowiada kierownik pracujący, czyli konduktor, który ze swojej pamięci przelewa na papier aspekt czasowy transportowego procesu.
Podanie daty przejazdu/daty eksploatacji pojazdu kierowanego przez człowieka.	Pociąg, jaki się spóźnił, przejeżdżał w określonym dniu roku, w określonym czasie był używany - eksploatowany. Również podanie daty przejazdu stanowi obligatoryjną składową poświadczenia o opóźnieniu nieszczęsnego wehikułu. Dzięki tej dacie odbiorca dokumentu wie, że człowiek nie spóźnił się w danym dniu ze swojej własnej winy, na przykład do pracy lub do szkoły albo na ważne biznesowe spotkanie.
Podpis kierownika pociągu, wskazanie jego imienia, nazwiska oraz sygnatury uprawnieniowej.	Pracownik kolei, zwany kierownikiem pociągu lub konduktorem, posiada nie tylko imię i nazwisko, ale także oznaczenie liczbowe, funkcyjne przekazujące sygnał o jego uprawnieniach. Poświadczenie o opóźnieniu pociągu podpisuje konduktor lub ewentualnie kierowca wehikułu. Można sobie nawet wyobrazić, że to postronni świadkowie sporządziliby ten dokument, gdyby żaden pracownik się nie ostał (na przykład w momencie poważnego wypadku kolejowego, gdzie wiele ofiar śmiertelnych by było).